

ŻYCIĘ WARSZAWY

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr 203 (632)

Warszawa, Piątek, 26 lipca 1946 r.

Rok III

NOWY ETAP

Weszliśmy w drugie półrocze roku gospodarczego, mając za sobą pierwszy etap prac, związanych z podniesieniem poziomu życiowego świata pracy poprzez podwyżkę płac i rozwiązanie szeregu spraw z tym zagadnieniem bezpośrednio lub pośrednio związanych. Rozwiązaliśmy to zagadnienie wówczas globalnie w ramach naszych realnych, zresztą skromnych, jeszcze możliwości finansowo-gospodarczych. Rozwiązaliśmy je pod naporem gwałtownych potrzeb życia, niecierpiących zwłoki, w oparciu o czasowe dane, fragmentaryczne dane, w warunkach nie pozwalających na konieczną wnikliwość i ostrożność przy tego rodzaju decyzjach. Dlatego też rezultat tych prac, daleki od idealu, nie może nas w żadnym wypadku zadowolić, a tym samym nie daje nam prawa do zatrzymania się na dłuższy czas na tym etapie.

Doceniając w pełni ogromną ilość luk, jakie w tej dziedzinie przyszłoby nam wypełnić już w najbliższej przyszłości, musimy jednak — należytych obiektywizmem podkreślić te pozytywne momenty, które na tym odcinku zostały osiągnięte.

Przed wszystkim musimy podkreślić, że początek roku bieżącego w porównaniu z rokiem ubiegłym był dnem, od którego bezwzględnie należało się jak najszybciej zdźwignąć w górę. Biorąc pod uwagę zarówno osiągnięty obecnie poziom płac, jak i poziom cen, oraz znaczące zwiększone możliwości zaopatrzenia kartkowego, możemy z całą stanowczością a zarazem zadowoleniem stwierdzić, że nie tylko odrobiliśmy zaległości w stosunku do roku ubiegłego, ale zdźwignęliśmy się dość poważnie w górę. Jednym słowem — przeprowadzona podwyżka płac dała w rezultacie bezsporne podniesienie stopy życiowej nas pracujących. Wynik tych prac więc jest bezwzględnie dodatni.

Obecnie wchodzimy w drugi etap. Powołana ad hoc komisja, o charakterze raczej urzędowym, wciągnięta w orbitę swej pracy sekcji przedstawicieli aparatu państwowego i związków zawodowych — ma wypełnić te luki i usunąć te niedopatrzenia i niedociągnięcia, które przed rokiem — przy globalnym i pod naporem gwałtownych potrzeb chwili stosunkowo szybkim rozwiązaniem tej sprawy, były nie do uniknięcia.

Nie jest zadaniem wspomnianej komisji przeprowadzenie dalszej generalnej podwyżki płac. Taka podwyżka na danym etapie nie wchodzi w rachubę. Komisja ma natomiast za zadanie ostatecznie uporządkowanie stosunków w dziedzinie płac, usunięcie przeszkód i istniejących dotąd dysproporcji, oraz stworzenie warunków, w których by w silniejszym niż dotąd stopniu, system płac sprzyjał wzrostowi wydajności pracy. Albowiem wzrost wydajności pracy stanowi jedną z realnych przesłanek dalszego zdźwignania w górę poziomu życiowego mas pracujących. A do tego dążyć, bo dążyć musi Rząd, oparty na partiach ludowych i robotniczych.

Skoro zaś mowa o wydajności pracy, to za sprawą tą łączy się ściśle zagadnienie ustalenia we wszystkich dziedzinach wytwórczości właściwych norm pracy, stanowiących podstawę wymiaru płac. Normy te nie mogą być ani zbyt niskie, bo wtedy zatracają swą właściwą sens gospodarczy, ani zbyt wysokie, bo wtedy możliwości premiowania dodatkowego wysiłku maleją do zera. Znaleźliśmy właściwe miary przy ustalaniu norm — oto ogromne zadanie jakie stoi przed wspomnianą Komisją. Za sprawą tą łączy się kwestia różniczkowania norm w zależności od warunków pracy w danym przedsiębiorstwie. W chwili obecnej mamy w ramach każdej galezi wytwórczości zarówno przedsiębiorstwa technicznie bardzo wysoko postawione, jak i przedsiębiorstwa pod względem technicznym zacofane, lub zrujnowane przez wojnę. O ile więc w jednym przedsiębiorstwie wyrobie określonej normy jest względnie łatwo osiągalne, w innym może być fizycznie niemożliwością. Od racjonalnej i sprawiedliwej klasyfikacji przedsiębiorstw i właściwego ustalenia różnych norm dla każdej z grup oddzielnie, będzie w poważnym stopniu zależała sprawiedliwa ocena wysiłku robotnika i słuszny wymiar zarobku.

Takie ustalenie norm pociągnie za sobą przeniesienie punktu ciężkości na płacę zasadniczą, przywracając premii jej właściwą rolę dodatkowego wynagrodzenia za dodatkowy, wykraczający poza normę wysiłek. Odszykuje więc prawo obywatelstwa bezsporna ekonomiczna zasada, że robotnik wyrabiający normę to robotnik solidny, zasługujący w pełni na to, by za swój trud bez względu na premię, otrzymać godziwe wynagrodzenie.

Dopiero w chwili, kiedy — w szeregu innych posunięć — prace komisji przyczynią się do zwiększenia rozmiarów produkcji i zmniejszenia jej kosztów, powstanie nowe źródło naturalne i realne dla podjęcia rewizji dotychczasowych płac w skali państwowej.

A to będzie trzeci, choć nie ostatni, etap prac w dziedzinie płac, zmierzających do stałego poprawiania warunków materialnych świata pracy, w myśl ideologicznych założeń naszego systemu gospodarczego.

Dr. A. S.

Na dzieci kieleckie

Spółdzielnia kamieniarsko-budowlana ul. Marszałkowska 43-5 — zł. 9.320.

List UNRRA do 48 państw

Czy po Nowym Roku powstanie nowa organizacja pomocy

WASZYNGTON (API). Zarząd UNRRA opublikował wczoraj dokument przesłany 48 państwom, będącym członkami tej organizacji, a odnoszący się do osiągnięć UNRRA i perspektyw na przyszłość.

Dokument stwierdza, że działalność UNRRA w Europie zakończy się 31 grudnia 1946 r., a na Dalekim Wschodzie 31 marca 1947 r.

Gdy zsumujemy osiągnięcia organizacji, okaże się, że ogólna ilość dostaw do sierpnia b. r. wyniesie 14 milionów ton.

Składki członków UNRRA wyrażają się sumą 3,7 miliarda dolarów. Liczba urzędników wynosi 9.150 osób.

UNRRA udzieliła pomocy przy repatriacji 6 milionom deportowanych i opiekowała się dalszym milonem wysiedleńców.

Zarząd UNRRA ocenia potrzeby krajów, zależnych obecnie od jej dostaw, na 750 milionów dolarów w okresie od sierpnia r.

b. do zniw 1947 roku. Tymczasem fundusze, znajdujące się w dyspozycji UNRRA, nie przekraczają 300 milionów.

Zapotrzebowanie krajów europejskich na ziarno siewne i nawozy wyraża się sumą 200 milionów dolarów, zapotrzebowanie na opał — 500 milionów dolarów.

Dokument stwierdza, że o ile kraje, otrzymujące pomoc UNRRA, nie uzyskają w ciągu najbliższych 6-ciu miesięcy funduszy, koniecznych dla zrealizowania importu, rok 1947 będzie bardzo ciężki.

W maju i czerwcu 1946 roku specjalny komitet międzynarodowych rzeczoznawców badał pozycję finansową tych krajów. Okazało się, że nie są one w stanie zapłacić za towary importowane i że taka sytuacja potrwa do końca tego roku.

Generalny dyrektor UNRRA stwierdzał niejednokrotnie, że nagłe przerwanie działalności organizacji mogłoby zaprzepaścić

dotychczasowe osiągnięcia. Dyrektor nie twierdzi, że działalność UNRRA powinna być kontynuowana, lecz jest zdania, że trzeba stworzyć organizację międzynarodową, która przejęła odpowiedzialność i zadania UNRRA.

Uczciwy głos Amerykanina o Polsce „Jeździłem, rozmawiałem, pisałem bez przeszkód”

LONDYN. Korespondent dziennika „New York Times” Lawrence, nadesłał obszerne sprawozdanie o swoim 3-tygodniowym pobycie w Polsce, w którym stwierdza, że warunki polityczne i gospodarcze w Polsce są o wiele lepsze niż się spodziewał przed przyjazdem do Polski. Sprawozdawca podkreślił, iż podróżował swobodnie po całym kraju i nigdy nie spotkał się z wrogiem nastawieniem ze strony czynników rządowych, które dobrze zdawały sobie sprawę, że jest on odmiennym poglądom politycznym. Lawrence rozmawiał bez przeszkód z osobami o najrozmaitszych nastawieniach i przekonaniach politycznych i stwierdził, że korespondencje, które wysyłał z Polski, nie były cenzurowane.

Korespondent, który spędził 16 miesięcy w Związku Radzieckim, stwierdza, że warunki w Polsce są całkowicie odmienne zarówno od stosunków amerykańskich jak i radzieckich. W Polsce nie przeprowadzono

Bilans Gdyni i Gdańska

W pierwszym półroczu obrót towarowy Gdyni i Gdańska wyniósł 3.526.212 ton. Łączna ilość statków, które weszły w tym czasie do obu portów, przekracza 2.100, o tonażu 2.427.627 NRT.

W porównaniu z r. ub. ruch statków wzrósł mniej więcej trzykrotnie — przy prawie czterokrotnej zwwyżce przeładunków.

Ofiara górników w dniu Święta Odrodzenia

W dniu Święta Odrodzenia górnicy pracowali, przeznacząc wydobyty węgiel i koks na odbudowę kraju. Rezultatem dnia jest 127.817 ton węgla i 6.022 tony koksu.

Biała Księga w sprawie Niemiec

Koszty „uniemożliwiają” pełną okupację

LONDYN (API). — Specjalny komitet parlamentarny, który obradował nad sprawą Niemiec, opublikował Białą Księgę.

Komitet stwierdza, że dążąc do zmniejszenia ciężaru podatkowego z tytułu utrzymania strefy brytyjskiej w Niemczech, co kosztuje 80 milionów funtów rocznie, należy wprowadzić 3 następujące zalecenia: 1) ekonomiczne zjednoczenie stref okupacyjnych, 2) sformułowanie długoterminowej polityki dla całych Niemiec lub chociaż dla strefy brytyjskiej i tych stref, które będzie można z nią połączyć, 3) przerwanie obecnego błędnego koła: braku żywności, węgla i dóbr konsumpcyjnych.

Za współpracę z okupantem

BRUKSELA (API). — Ogłoszono wyrok na współpracowników dziennika „Le Soir”, który w latach okupacji był na usługach hitlerowców i publikował artykuły proniemieckie.

Sześciu oskarżonych skazano na śmierć, a 22-ch na karę więzienia.

Niemiecki kontrwywiad w Danii

Dyrektor towarzystwa filmowego szpiegiem

KOPENHAGA (API). — Dopiero teraz ujawniono niemiecką organizację szpiegowską, w której brało udział 150 osób. Był to kontrwywiad wojskowy, t. zw. „Abwehrstelle Daenemark”. Gromadził informacje o ludziach, których hitlerowcy mieli zamiar aresztować i zgładzić w wypadku, jeśliby Dania stała się terenem wojny.

Niemcy mieli podczas wojny swych szpiegów we wszystkich przedsiębiorstwach, komunikacjach, zamówieniach dla armii. Hotele i restauracje były starannie śledzone. Nawet w pałacu królewskim siedzieli agenci. Cała szajka pozostawała pod komendą kapitana marynarki Hawoldta i Bodo Schillinga.

O wolność prasy w Anglii

LONDYN (PAP). — Minister Morrison przyrzekł delegacji związku dziennikarzy, że przedstawi gabinetowi podanie w sprawie mianowania komisji królewskiej do zbadań wolności prasy.

Narodowy związek dziennikarzy przyjął rezolucję, stwierdzającą, że wolność prasy nie może być naruszana przez skupienie dzienników w rękach dwóch lub trzech potężnych grup handlowych.

Togliatti żąda odmarszu wojsk alianckich

RZYM (SAP). — Przywódca komunistów Togliatti zażądał w Zgromadzeniu Narodowym, żeby wojska St. Zjednoczonych i W. Brytanii opuściły Italię.

„Nie chcemy, aby Włochy stały się składem bomb atomowych lub innej broni, ani też miejscem stałego postoju armii cudzoziemskiej — powiedział Togliatti. — Chcemy natomiast, żeby Włochy były krajem wolnym.”

Polak delegatem USA

WASZYNGTON (SAP). Departament wojny ogłasza, że przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w komisji odbudowy ekonomicznej Niemiec mianowany został M. S. Szymczak, dyrektor administracyjny Federal Reserve Board.

Woda obezwładniła bombę atomową

Minimalne szkody na Bikini

LONDYN (PAP). Reuter, donosi, że admirał Blandy zakomunikował, iż bomba atomowa wybuchła dokładnie w określonym czasie, t.j. o godz. 21.35 czasu brytyjskiego.

Z okrętu „Mount Mac Kinley”, który stanowił główną kwaterę admirała, oficer dyżurny nadawał w świat przez radio sygnał: „Wybuch bomby nastąpi za 5 minut”, „za 30 sekund”, „za 10 sekund” — „za dwie sekundy” — „za sekundę”.

Natychmiast po wybuchu słychać było przez radio straszny „pomruk. Wielki słup

wody wysokości 2.000 stóp, wznosił się ku niebu. Latające fortece widziały chmurę parę i plamy morskie na wysokości 8.000 stóp. Chmura całkowicie zakryła flotę, słysząc ją za cel.

Strumień wody i mgła różniły się zasadniczo od chmury w kształcie grzyba, będącej następstwem wybuchu poprzedniej bomby atomowej. Jak gigantyczny i fantastyczny pień dębu, słup był bardzo szeroki u dołu, zewsząd się ku górze.

Jeszcze po upływie 10 minut nie było widać żadnego z większych okrętów floty „straceńców”.

Fala nie była tak wielka, jak przewidywano. Nie było olbrzymiej ściany wodnej. Po 10 minutach obserwatorzy mogli przez lornetki zobaczyć falę, która obmywała koralewie wybrzeże laguny. Posiada ona tylko 5 stóp wysokości.

W 13 minut po wybuchu można było dostrzec przez mgłę 16 statków. Po upływie pół godziny zauważono, że amerykański okręt wojenny „Nevada” 29.000 ton, japoński „Nagato” i lotniskowiec „Independence”, uszkodzone w czasie pierwszego doświadczenia, pływają w dalszym ciągu.

Potem było widać na powierzchni coraz

wiecej okrętów, wchodzących w skład floty. Nie było widać natomiast aby jakiś okręt został wysadzony w powietrze.

Wybuch zniszczył 2 ekrany telewizyjne, skierowane na lagunę, zainstalowane na pokładzie okrętu, znajdującego się o 10 mil od Bikini.

Szczegółowe straty będą określone po pewnym czasie, jednak już jest widoczne, że nie było szkód, wywołujących podziw. Samoloty potwierdziły, że okręt „Arkansas” zatonał, że znikł transportowiec, oraz że stary lotniskowiec „Saratoga” pochylił się do tyłu.

Pogoda była doskonała. Widoczność bardzo dobra. Kilka małych statków przewróciło się — a łódź inwazyjna, na której bomba została zawieszona przed wybuchem, zo stała straszakana.

NOWY JORK (API). Korespondenci, znajdujący się na Bikini, donoszą, że wybuch bomby atomowej wyrwał całą roślinność z dna oceanu. Woda w całej okolicy zabarwiła się na zielono. Specjalne aparaty, kierowane z samolotów i okrętów, przystąpiły do zbierania wody radioaktywnej.

Do okrętów, które były celem bomb, nie wolno zbliżać się przed upływem 15 dni.

„Piąta strefa” niemiecka

prosi o przyłączenie do Szwajcarii

BERLIN (SAP). — Berliński „Der Tagespiegel” podaje ciekawe dane o t. zw. „piątej strefie” Niemiec. Tym dziwołagiem politycznym jest położony na pograniczu

Szwajcarii i Niemiec, w pobliżu Schaffhausen, okręg Busingen, zamieszany przez 500 „wolnych” Niemców.

Mimo iż Busingen należy do terytorium niemieckiego, warunki geograficzne spowodowały, iż ludność miejscowa nie brała udziału w wojnie. Wprawdzie był moment, że 90 mieszkańców Busingen zostało powołanych do wojska, lecz w odpowiedzi na wezwanie Wehrmachtu zbiegli oni do Szwajcarii.

Po kapitulacji Niemiec Busingen zostało obsadzone przez wojska „francuskie, które jednak wkrótce wycofały się. Obecnie ludność zwróciła się do Narodów Zjednoczonych z prośbą o przyłączenie miasta do Szwajcarii.

Czy Tyrol wróci do Austrii

Znamienny wniosek w Izbie Gmin

LONDYN (SAP). W Izbie Gmin wysunął wniosek wszystkich stronnictw, oświadczający, że pretensje Włoch do zatrzymania pld. Tyrolu gwałca zasady Karty Atlantyckiej.

„Times” stwierdza, że przyznanie Włochom pld. Tyrolu zawsze uważane było w

Wielkiej Brytanii za największą niesprawiedliwość.

Anglicy sądzą, że niesprawiedliwość ta będzie sprostowana, skoro nikt nie zaprzecza, że mieszkańcy tej prowincji pragną powrotu do Austrii, a dla Włoch utrata Tyrolu nie spowoduje szczególnych trudności.

DZIEŃ ODBUDOWY

ODBUDOWA WIADUKTU NA ZOLIBORZU ROZPOCZĘTA

Rozpoczęto prace wstępne przy odbudowie wiaduktu zoliborskiego. Po zakończeniu wykopów i usunięciu ziemi rozpoczyna się roboty betonarskie.

Otwarcie wiaduktu jest przewidziane z końcem jesieni tego roku.

NAPRAWA KANAŁU GŁÓWNEGO Na ul. Marszałkowskiej prowadzona jest naprawa kanału, głównego ściekowego-

go, który został uszkodzony w czasie działań wojennych. Prace utrudnia duży ruch, panujący na tym odcinku oraz niskie kanału.

REMONT GMACHU CUP

Pięciopiętrowy budynek Centralnego Urzędu Planowania, mieszczący się przy ul. Frascati róg ul. Wilejskiej, został poddany odbudowie.

Ukończono już prace stolarskie i częściowo instalacyjne, oddając do użytku górne piętra budynku.

TABOR ŻEGLUGI WIŚLANEJ ZWIEKSZA SIĘ

W stoczni czerniakowskiej rozpoczęto budowę trzech nowych, płaskodennych berlinek o pojemności 125 ton każda.

Jest to pierwsza tego rodzaju praca w odbudowanych warsztatach stoczni.

BUDOWA NOWEJ ZAJEZDNI Budowa zajezdni pod wiaduktem mostu Poniatowskiego postępuje szybko naprzód. Ukończono już wykopy i roboty

przy dwu kanałach przegladowych pod torami postojowymi. Pozostają jeszcze prace przy trzecim kanale. W zajezdni będą miały postój tramwaje, kursujące między Warszawą a Pragę.

PRZED ODBUDOWĄ MOSTU ŚREDNICOWEGO

Przy moście średnicowym prowadzona jest w dalszym ciągu rozbiórka uszkodzonych części filarów. Pierwszym filarze od strony Warszawy prace rozbiórkowe zakończono.

Budujemy coraz więcej mostów Połączenie z Gdańskiem o 130 km. krótsze

Ostatnio każdy prawie dzień przynosi wiadomość o odbudowie czy budowie mostów, których tak wiele uległo zniszczeniu podczas działań wojennych. Według najświeższych wiadomości w tych dniach oddano do użytku następujące mosty:

Most na Brdzie pod Łącznicą w powiecie bydgoskim. Naprawiono most na kanale bydgoskim na drodze Gorzyń-Siesin i podjęto prace przy moście pod Rynarzewem, na trasie Bydgoszcz — Szubin-Poznań. Rozpoczęto również prace przygotowawcze do odbudowy mostów na drodze Komorowo — Wierzechocin, oraz pomiędzy Trzyszczyem a Smukalą.

W Brześciu Kujawskim, w powiecie

wielkoleśkim, odbyło się otwarcie odbudowanego mostu na rzecze Zgłowiączce. Nowo zbudowany most posiada duże znaczenie gospodarcze, łączy bowiem szereg okolicznych wiosek z miejscową cukrownią, co ułatwia dostawę buraków cukrowych.

Dnia 22 lipca b. r. nastąpiło uroczyste otwarcie mostu kolejowego pod Opaleniem. Jest to pierwszy most łączący lewobrzeżne powiaty województwa gdańskiego z prawobrzeżnymi. Dzięki otwarciu mostu została skrócona trasa linii kolejowej, łączącej Gdańsk z Warszawą o przeszło 130 km., co skraca czas jazdy pociągami osobowym o dwie i pół godziny.

Utworzenie Wydziału Geodezji na Politechnice Warszawskiej

Rozporządzeniem Ministra Oświaty, Wydział Inżynierii na Politechnice Warszawskiej rozdzielono na dwa wydziały: inżynierii i geodezji.

Do Wydziału Inżynierii przechodzą następujące katedry wraz z połączonymi zakładami naukowymi: 1) matematyki, 2) mechaniki teoretycznej, 3) geometrii wykreślnej, 4) miernictwa, 5) statyki budowlanej, 6) budowy mostów, 7) budow-

nictwa ogólnego, 8) budowy dróg i robót ziemnych, 9) budownictwa wodnego, 10) budownictwa wodnego II, 11) żelbetonownictwa, 12) mechaniki gruntów i fundamentowania, 13) wytrzymałości materiałów, 14) hydrauliki i hydrologii, 15) budowy lotnisk, 16) budownictwa przemysłowego, 17) melioracji rolnych, 18) wodociągów i kanalizacji.

Do Wydziału Geodezji przechodzą następujące katedry wraz z połączonymi z nimi zakładami naukowymi: 1) geodezji niżej, 2) geodezji wyższej, 3) astronomii, 4) fotogrametrii, 5) urządzeń rolnych, 6) miernictwa stosowanego.

Fabryka penicyliny będzie przewieziona z Kanady

Przedstawiciele Państwowych Zakładów Produkcji szczepionek w Krakowie wyjechali niedawno do Toronto, celem przejęcia ofiarowanej Polsce przez Kanadę fabryki penicyliny. Informują oni obecnie, iż fabryka znajduje się w stanie demontażu i już w najbliższym czasie zostanie przewieziona do Polski.

Roczna zdolność produkcyjna tej fabryki, wyposażonej w najnowocześniejsze amerykańskie urządzenia i aparaturę, sięga 12 tysięcy ampułek, każda o zawartości 10 tys. jednostek penicyliny.

Powracają samochody polskich straży ogniowych

Statek „Toruń”, który w dniu 23 bm. przybył do Gdyni, przyniósł 14 samochodów straży pożarnej.

Są to samochody zabrane swego czasu przez Niemców z poszczególnych miast Polski, a obecnie oddane na terenie strefy angielskiej w Niemczech, rewindykowane do Polski.

Samochody przejęła gdynska straż pożarna. Będą one rozdane do miast, z których były wzięte.

„Kącik Literacki” w Sopocie

W Domu Literatów w Sopocie otwarto „Kącik Literacki”.

W skromnie pomysłanej stołówce-kawiarni odbywać się będą publiczne imprezy literackie.

Spyw do morza z całej Polski

Z całej Polski wyruszyły już statki sportowe na spływ do morza zorganizowany przez Polski Związek Żeglarski.

Wysłał już swoją delegację ze stolicy Yacht Klub Polski. Przez Warszawę przepłynęła załoga pontonu z Przemysła, z Wrocławia i okolic wyruszyły statki i jachty Odrą na spływ do zatoki Szczecińskiej.

Pilotuje spływ holownik dyrekcji dróg wodnych (wr)

Przed uroczystościami „Święta Morza”

Komitet wykonawczy „Święta Morza” prowadzi szeroką akcję uświadamiającą na terenie całego kraju o celach tej wspaniałej uroczystości.

Chodzi o to, by z pociągów popularnych skorzystali ci, dla których wyjazd nad morze byłby w innych warunkach niedostępnym. Trzeba zebrać z morzem świat pracy — i w ogóle wszystkich rozumiejących sens i doniosłość obchodu.

PROGRAM OBCHODU

NA WYBRZEŻU GDANSKO-GDYŃSKIM
27 bm. o godz. 17 — Koncerty 7 orkiestr na molo. Marynarka wojenna na wodzie. Ogniska (Organizacje młodzieżowe).

O godz. 19 — 2 orkiestry odjeżdżają do Gdańska pod pomnik Człogistów, 2 orkiestry odjeżdżają do Gdyni (stwier Kosciuszki). Spływy jachtów P. Z. Z. Wisła do Gdyni. Zjazd kolarzy i motocyklistów ŁKS do Gdyni.

28 bm. godz. 10.30 — Nabożeństwo na Wybrzeżu w Gdyni.
Godz. 11.15 — Uroczystość główna w Gdyni. Defilada. Rewia okrętów. Przemówienia. Doświadczenia Państwa. Raport uczestników spływów, zjazdów i zlotów.

Anglicy budują szpital

Wczoraj p. Tomas Neale, przedstawiciel angielskiej Fundacji Pomocy dla Dzieci Polskich, złożył wizytę w Ministerstwie Zdrowia. P. Neale zadeklarował wybudowanie w Polsce wielkiego szpitala dla dzieci.

50.000 dolarów na powiększenie bibliotek

Przewodniczący Komitetu Odbudowy Oświaty i Kultury, prof. Bohdan Zawadzki, uzyskał w Stanach Zjednoczonych od Funduszu Rockefellera 50.000 dolarów na zakup książek dla bibliotek polskich.

Zakupiliśmy dwa statki

Towarzystwo „Gdynia — Ameryka Linie Żeglugowe” kupiło z funduszu posiadanych w bankach zagranicznych, dwa amerykańskie statki towarowe typu „C1” o wyporności 7.440 ton każdy.

Bastion motoryzacji — PZS Nr 5 Zakłady Samochodowe w Solcu Kujawskim

Błonie, Sochaczew, Łąck — żółto-niebieska „Chevroleta” szybko „łyka” kilometry doskonałej szosy. Wzdłuż, ułożone jak dywaniki, przesuwają się pola uprawne. Żniwa wszędzie w pełni. Im dalej od stolicy, tym bardziej zaawansowane, tym więcej ściernisk już podoranych i częściej pojawia się obok żyta pszenica. Urodzaj tyle ile okiem można sięgnąć z szosy, niezły, miejscami, zwłaszcza na Kujawach — dobry. Owies, jęczmiona i okopowe nierównie, często zachwaszczane, przyschnięte.

Ciche, nieco sennie, schludne miasteczko, rzucone w pięknych, wyniosłych borach, tuż obok linii kolejowej Toruń — Bydgoszcz — to Solec Kujawski. Jesteśmy na miejscu.

TROCHĘ HISTORII...

Duży kompleks nowych budynków z czerwonej cegły, rozrzuconych w południowej części miasteczka na znacznym obszarze (ok. 56 tys. m²). Szerokie, betonowe jezdnie, wijące się w różnych kierunkach, zgrzyty metalu, błyski tlenowych palników, stuk młotów, zapach farby, dźwięki różnego kalibru — tak jest teraz.

W r. 1938 miała tu powstać fabryka konserw. Stanożyła parę budynków i na tym zamiary zakończono. Niemcy, po wkroczeniu, inaczej sprawę pokierowali. Zaczęli budować nowe bloki, hale i betonowe jezdnie. W halach pojawiły się dziesiątki obrabiarek i tysiące narzędzi. Wokoło rozpięły się lasy z kolczastego drutu i gęsto pojawiły się posterunki. Wewnątrz zaś skoszaroni setki młodych, w miarę butnych „junaków”, w brązowych koszulkach z nieodłączną swastyką na ramieniu. Powstała wzorowa szkoła mechaniczna dla młodzieży hitlerowskiej S. A.

Nie jeden zastęp wyszkolonych mechaników i monterów wyruszył z cichego, niepozornego miasteczka, aby wspomagać kruszące ramię Wehrmachtu. Skruszyło się. Brązowe koszule wiały stąd w stycz-

niu 1945 r. tak przedko, iż nie zdążyły w po-

plochu poczyniły większych zniszczeń. Wojska radzieckie miały tu przez krótki czas swój szpital polowy. Odrodzona Polska uruchamia i sierpnia wielkie, nowoczesne warsztaty samochodowe.

Z NICZEGO

Nie było to takie proste. Oprócz budynków nie było roku temu nic. Zjawili się jednak ludzie rzetelnej pracy, którzy zaskali rekawy. To, co jeszcze było, zmontowano. Rumięta życia zakłady nabrały po otrzymaniu sprzętu UNRRA.

Amerykański pułkownik Batori, wielki nasz przyjaciel, dysponował w Anglii olbrzymią polową stacją warsztatowo-montażową, obsługującą samochodowy tabor wojsk amerykańskich. Niedawno otrzymał rozkaz, aby stację przydzielić jednemu z państw europejskich, najbardziej przez wojnę zniszczonych. Stację otrzymała Polska w dostawach UNRRA.

Wartość daru trudno określić. Dla nas przedstawia sumy wielu setek milionów zł. Wartość zwiększa się, jeżeli się zważy, iż jest to wszystko sprzęt najnowocześniejszy, często będący wynalazkiem z lat 1940-42, stanowiący według oceny naszych fachowców tzw. cuda techniki.

Przyszło tego, po osobistym kierownictwie p. Batori'ego i brygad naszych fachowców z inż. I. Guttmanem i inż. W. Rychem, 504 wagony z ładunkiem 36.670 skrzyń, ogólnej wagi 5.090.818 kg. Same techniczne precioza, do których naszym majstrom tylko oczy się śmieją.

DWA ETAPY PRACY

Transporty, przybywające do Gdyni, były konwojowane przez straż ochrony kolejowej i członków komisji społecznej z Gdyni. Po przybyciu do Solca Kujawskiego przyjęte zostały przez 3 komisje fabryczne, złożone z pracowników Zakładu w składzie 3 osoby każda: 1 z Rady Zakłado-

wej, 1 z partii politycznej i 1 bezpartyjnego.

Niezależnie od komisji fabrycznej dozorowała przyjęcie sprzętu komisja społeczna, złożona z 2-3 członków partii politycznych i przedstawicieli Miejskiej Rady Narodowej. To był pierwszy udany etap.

Drugim było posegregowanie sprzętu według ich wartości (części zamienne, wulkanizacja, maszyny, urządzenia i narzędzia warsztatowe). Część tego sprzętu wysłano do mających powstać w niedalekiej przyszłości podobnych, jak w Solcu, warsztatów w Kaliszu i Głownie — reszta została zmontowana na miejscu.

1 SIERPIENIA

Będzie to znamienna data w rozwoju naszej motoryzacji. Solec, czyli P.Z.S. nr. 5, rusza.

Ale nadto będzie to dzień triumfu polskiego robotnika, którego szczególnie chlubnie reprezentuje zespół fabryczny w Solcu, z największym poświęceniem, z pasją, pracujący co dzień o wiele więcej ponad wyznaczoną normę, przy stosunkowo niskich stawkach płacy. Onegdaj, robotnicy zespołu P.Z.S. nr. 5 uchwaliли 12-godzinny dzień pracy, ponieważ roboty jest sporo, a data uroczystego uruchomienia fabryki bliska. I dlatego także, że robotnicy dotrzymują terminu. To jest ich ambicją — mniejsza o zniechęcenie.

CO MÓWIĄ?

Nic więc dziwnego, że podziwiają i oceniając wartość tego, co w nowoczesnej fabryce soleckiej zrobiono i jakie już w niedalekiej przyszłości odda ona państwu korzyści, rozmawialiśmy dużo właśnie z przedstawicielami robotników.

Jan Skassa, mechanik, członek Rady Zakładowej, mówi:

— Stawki pracowników są na niskie (w granicach 4.000 — 6.000 zł. mies.). W Bydgoszczy np. uposażenia są wyższe, a my tu zakwalifikowani jesteśmy do tzw. grupy powiatowej, a przecież żaden z nas nie posiada krowy itd. Mieszkania na ogół dobre, choć już zaczyna być ciasno. Wyżywienie stołowe nie jest nierówne. Ceny żywności np. tłuszczu wyższe niż w Warszawie. Świetlica na poziomie — brak jednak zupełnie gazet warszawskich, a przecież wielu najczystszych majstrów jest właśnie ze stolicy. Bardzo ładnie rozwija się nasze życie sportowe. Warunki zdrowotne znakomite. Urządzenia sanitarne i higieniczne na poziomie. Niech pan podkreśli, że robotnicy z P.Z.S. nr. 5 zasłużyli w pełni, aby uposażenia ich zostały podwyższone.

Kazimierz Melon, główny mechanik, wyróżniony ostatnio za ofiarną pracę, stwierdza harmonijny współpracę wszystkich kolegow. Podkreśla również konieczność podwyżki uposażeń. Obowiązuje się do dotrzymania terminu 1 sierpnia i uruchomienia swojej fabryki, choćby miało to kosztować nie 12 lecz 18 godzin dziennie.

Co będą robiły Zakłady i jaki jest plan na najbliższy okres?

Naprawa silników, remont zespołów pędnych, zespołów elektrycznych, naprawa i ładowanie akumulatorów itd., słowem gruntowny remont wozów z demontażem i montażem właśnie.

W sierpniu przewidziano: naprawa 50 kompletów zespołów pędnych i demontaż 75 samochodów.

Produkcja fabryki zwiększać się będzie co miesiąc, aby w styczniu 1947 r. osiągnąć wydajność: kompletna naprawa 175 samochodów i 175 kompletów zespołów pędnych, demontaż 175 samochodów. Nadto zakłady będą remontowały 60 tys. opon rocznie.

Dokumenty zbrodni niemieckich na wystawie w Bydgoszczy

Na wystawie przemysłu i rzemiosła w Bydgoszczy otwarta będzie wystawa zbrodni niemieckich na Pomorzu, zorganizowana przez Okręgowy Komitet Badania Zbrodni niemieckich.

Wystawa zawierać będzie fotografie ofiar

mordów dokonanych w Bydgoszczy i w różnych miastach pomorskich oraz w Wrzeszczu, ponadto plakaty niemieckie, narzędzia tortur, używanych przez gestapo, ostatnie listy skazańców oraz szereg obrazów art. malarza Kościelniaka, b. więźnia Oświęcimia.

Ile otrzymają biblioteki ze zbiorów w Dni Oświaty

Stołeczny Komitet Święta Oświaty zebrał w dniach święta oświaty 1, 2 i 3 maja b. r. ze sprzedaży nalepek, imprez i temu podobnych źródeł po opłaceniu wydatków — zł. 1.822.613.41. Na posiedzeniu prezydium suma ta została podzielona następująco:

Biblioteka Publiczna 800 tys. zł., Biblio-

teka Narodowa 90 tys. zł., Biblioteka Uniwersytecka 90 tys. zł., Biblioteki Szkolne 465.795.31 zł., Biblioteka R.T.P.D. 70 tys. zł., Biblioteka OM TUR 70 tys. zł., Biblioteka Z.W.M. 70 tys. zł., Biblioteka Harcerstwa 70 tys. zł., Biblioteka Kół Studenckich 70 tys. zł. Sumy te mają być zużyte na fundusz inwestycyjny bibliotek.

Zebrałe w okresie Święta Oświaty książki w ilości 20.952 zostały przekazane Bibliotece Publicznej do posegregowania i włączenia do oddziałów bibliotek.

Narzędzia dentystyczne od Polaków w Ravensburgu

W Polsce daje się odczuć wielki brak narzędzi dentystycznych, a spowodowane ich z zagranicy połączone jest z wielkimi trudnościami. Toteż dr. Jaki otrzymał zarząd główny P.C.K. od Polaków w Ravensburgu, jest niezwykle cenny. Jest to komplet narzędzi dentystycznych, który przekazany będzie nowo zakładanemu gabinetowi dentystycznemu w okręgu warszawskim P.C.K.

Powiatowy Ośrodek Polski w Ravensburgu, który zorganizowany został po wejściu na te tereny wojsk alianckich, jako pomoc dla Polaków zwolnionych z więzień i obozów koncentracyjnych, otrzymał wspomniany wyżej narzędzia od Polonii amerykańskiej w 1945 r. (wr.)

Muzyczny konkurs eliminacyjny

W dniu 24 lipca odbyło się posiedzenie organizacyjne Jury Ogólnopolskiego Konkursu Eliminacyjnego przed Międzynarodowym Konkursem Muzycznym w Genewie. W skład Jury weszli prof. prof.: Tadeusz Szeliński — przewodniczący Jury, Wiktor Bregy — sekretarz i członkowie: Brzezinski, Dębicki, Drexler, Pastuska, Górzyski, Jankin, Łobaczewski, Rabecwiczowa, Rytel, Tawroszewicz, Trombini, Kązuro, Wilkomirski, Wołowicz.

Finałowe odbędą się w sali „Roma” w dniu 26 bm. — godz. 15.15 do 19.15, w dniu 27 bm. — godz. 10 — 12 i po przerwie od godz. 15.15.

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

„Obliczanie kół zmianowych przy toczeniu gwintów i ślimaków” inż. Fr. Hwoźdźskiego, nakład Księgarni Techniczno-Naukowej L. A. Wojnarowski, Katowice, 1946, stron 43, z wykresami i obliczeniami.

Jest to praktyczny podręcznik techniczny, przeznaczony dla tokarzy, techników warsztatowych i kształcącej się zawodowo młodzieży. Wydawnictwo specjalnie pożyteczne tam, gdzie znajdują się tokarnie starszego typu, które nie posiadają żadnych danych, dotyczących toczenia gwintów.

Dwutygodniowy kurs medycyny sportowej

Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych wyzywa swych członków do zapisywania się i uczestniczenia w 2-tygodniowym kursie medycyny sportowej dla lekarzy, organizowanym przez Min. Zdrowia przy współudziale Państwowego Zakładu Higieny.

Kurs ten odbędzie się w czasie od 19-go do 31-go sierpnia w gmachu Min. Zdrowia, (Chocimska 26). Pobyt i nauka na kursie są bezpłatne włącznie z zaprowiantowaniem.

Zgłoszenia do 10-go sierpnia br. należy nadysłać do Wydz. Kultury Fizycznej przy Min. Zdrowia lub do Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych na ręce Dr. J. Majkowskiego — Bagatela 10. (wr)

Potrzeba Akademii Handlowej we Wrocławiu

W związku z przeprowadzeniem organizacji życia gospodarczego na Dolnym i Górnym Śląsku, coraz bardziej odczuwa się brak wykwalifikowanych i do kompletowania mechanizmu gospodarczego przygotowanych pracowników: ekonomistów, spółdzielców, bankowców, administratorów, przemysłowych itd.

Wydziały prawa i ekonomii przy uniwersytetach nastawione są — i słusznie — głównie na teoretyczną stronę wykształcenia gospodarczego. Praktyczne wykształcenie mogą tu dać przede wszystkim akademie handlowe. Studenci, po przesłuchaniu pierwszego roku mieliby już możliwość pracy zarobkowej i wypełniliby od razu poważne luki. Istnieją propozycje rozwiązania tej sprawy w połączeniu z wydziałem prawnym Uniwersytetu Wrocławskiego.

Transporty cementu i mebli ze Śląska

Czyżnik kierownicze portu w Szczecinie biorą pod uwagę sprawę wykorzystania Odry dla celów wywozu cementu i mebli ze Śląska Odrą do Szczecina i dalej za granicę.

O ile chodzi o import, to w najbliższym czasie do portu szczecińskiego, poza bydlęm i koźmi oraz towarami UNRRA, ma być skierowany również import benzyny syntetycznej z Niemiec i drzewa ze Szwecji i Finlandii.

Skup butelek monopolowych

Wśród wielu t. zw. „Opadków domowych” dużą pozycję stanowią butelki po wyrobach monopolowych, które w większości wypadków wynosimy do piwnic lub na strychy gdzie albo tłuką się, albo zanieczyszczają, a po pewnym czasie wyrzucane są na śmietnik.

Państwowy Monopol Spirytusowy zorganizował skup butelek typu monopolowego, za które detalicznie dostawcom płaci: za butelkę litrową zł. 5.—, ½ ltr. zł. 3.—, ¼ ltr. zł. 2.—.

Dostarczanie butelki musi być całe, czyste, niezanieczyszczone tłuszczem lub pyłami suchymi i nie mogą zawierać wewnętrznego korka.

Celem zachęcenia detalicznych odbiorców

o osób prywatnych do skupu butelek i dostarczania ich hurtowo — Państwowy Monopol Spirytusowy tym dostawcom płaci: t. zw. hurtowe t. j.: za butelkę 1/1 ltr. zł. 6.—, ½ ltr. zł. 4.— i ¼ ltr. zł. 3.—.

Butelki w większych ilościach przyjmują wszystkie Państwowe Wytwórnie Wódek, zaś detalicznych dostawców obsługują sklepy sprzedaży wyrobów P. M. S.

Skup butelek typu monopolowego stwarza nowe możliwości zarobkowe, które przy pewnym wyrobie i energii mogą stać się poważnym źródłem dochodu, nie tylko dla młodzieży, ale i dla dorosłych.

Każdy konsument zwracający próżno butelki, nie tylko zyskuje bezpośrednio — odbierając za nie należność — ale spełnia jeden z obowiązków obywatelskich. K. 4021-1

Na Piusa — Zw. Prac. Państwowych Na Królewskiej — Jugosłowianie

W drugim dniu oczyszczania stolicy z gruzów przez Zw. Prac. Państwowych, stawiało się do pracy 350 ochotników, pracowników Min. Przemysłu.

Uprzątnięto gruz z ul. Piusa. Roboty zogniskowały się na odcinku od ul. Marszałkowskiej do ul. E. Plater.

Praca posuwała się znacznie — informuje nas instruktor Rady Zw. Zaw. W pierwszym dniu usunięto 534 tony gruzu. Kłopoty mamy z szoferami taboru Min. Komunikacji, którzy nie pozwalają na normalne załadowanie wozu. Ładowanie tylko po

połtorej tony gruzu na samochód jest niedostatecznym wykorzystaniem taboru. BOS przydzielił tu 38 ciężarówek.

Po uporządkowaniu trawników na pl. Małachowskiego, część grupy młodych Jugosłowian, pracujących przy odbudowie Warszawy, przeniosła się na ul. Królewską. Jednym z nowych zadań Jugosłowian jest oczyszczenie ulicy z gruzu. Już w pierwszym dniu wywieźli około 200 ton.

Pozostali pracują nadal przy rozbijaniu schronu przeciwlotniczego na pl. Małachowskiego. (as.)

Szpital dla dzieci stanie w Warszawie dzięki inicjatywie Polki z Ameryki

Do Warszawy przybyła samolotem z Ameryki dyrektorka Rady Polonii Amerykańskiej, Armelia Mix z Chicago, przesyła polskiemu oddziałowi Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Zasłużona działaczka społeczna w czasie wojny. Polka w czwartym pokoleniu, bawiąc przez parę dni w ubiegłym roku w zniszczonej stolicy, powziła myśl ufundowania szpitala dla dzieci w Warszawie. Po powrocie do Chicago pracowała nad urzeczywistnieniem tego pięknego projektu przy pomocy

zamożnych przyjaciół Polki, obywateli amerykańskich.

Nowoczesny gmach szpitala, pod nazwą Karola i Marii, stanie dzięki staraniom p. Mix na Kolonii Kościuski przy Alei Wojska Polskiego.

Mleko bez bakterii

w nowouruchomionej mleczarni „Agrilu“

Warszawa dobrze pamięta z okresu przed wojennym standardywanym typ „agrilow“ butelek z mlekiem lub śmietanką, rozwożonych rano furgonami do sklepów spożywczych, mleczarni i pijalni mleka, pochodzących z mleczarni „Agrilu“. Jak wiele innych ważnych zakładów warszawskich, mleczarnia miejska uległa, wraz z urządzeniami, całkowitemu zniszczeniu. „Agril“ nie zrezygnował jednak z myśli uruchomienia mleczarni miejskiej. Latem ub. r. wyznaczono do odbudowy budynek mleczarni Juliana przy ul. Krochmalnej 73, nadający się

do remontu. Po rocznych pracach remontowo-instalacyjnych po zmontowaniu uzyskanych z Zarządu Miasta Opuszczonego maszyn i urządzeń, mleczarnia została oddana miastu do użytku.

Na uroczystości otwarcia mleczarni w dn. 24 bm. wiceprezes inż. Fijałkowski podkreślił, że dzięki uruchomieniu mleczarni miasto wraca na rynek warszawski, jako producent w dziedzinie zaopatrzenia ludności. Miasto nie poprzestanie tylko na jednym artykule produkcji. Będzie budowało piekarnie i magazyny.

Po przemówieniach dyr. „Agrilu“ ob. Marczyńskiego i przedstawicieli Rady Zakładowej mleczarni, ob. Lewandowskiego, przecięcia symbolicznej wstęgi dokonał wiceprezydent WRN — ob. Grodzicki.

W pięknie odremontowanym budynku stoją olbrzymie kadzie, mogące pomieścić 25 tys. litrów mleka. Mleko jest codziennie do-

W pierwszym dniu ponad 35.000 pasażerów przewiozły tramwaje przez most Poniatowskiego

W dniu 22 lipca tramwaje przez most Poniatowskiego ruszyły dopiero po godz. 14. Mimo skróconego dnia pracy tramwaje linii 24 i 25 przewiozły w tym dniu ponad 35 tys. pasażerów, w tym 30.781 wykupujących bilet jednorazowy.

Dochód w tym dniu z linii 24 i 25 wyniósł ok. 120 tys. zł.

W pierwszym dniu pełnego kursu, tj. we

wtorek, tramwaje między Warszawą i Pragą przewiozły ponad 59 tys. pasażerów, płacących jednorazowy bilet, przesyła 231 tys. zł dochodu.

Jeżeli wliczyć do tego przejazd pasażerów za biletami miesięcznymi, czy abonamentami (ok. 15%), to okaza się, że z tramwajów na tym odcinku korzysta obecnie co ósmy mieszkaniec stolicy. (as.)

A teraz usprawnić ruch autobusowy... Należałoby przedłużyć trasę „P“ do pl. Unii

Po otwarciu ruchu tramwajowego na trasie ul. Marszałkowska al. Zielenka zmniejszyła się w dużym stopniu ilość pasażerów autobusów linii „M“.

Kolejka albo wcale nie ma, albo są b. szybko likwidowane. W czasie jazdy do pracy i przy powrocie sytuacja się nieco pogarsza. Czy nie można usprawnić jeszcze bardziej ruchu autobusów, przeprowadzając sprzedaż biletów w czasie

jazdy? Zarządzenie sprzedaży na przystanku umotywowane było tłokiem. Obecnie ta motywacja odpada.

Wprowadzenie większej częstotliwości ruchu autobusów umożliwiłoby również pasażerom wsiadanie na przystankach na trasie, co obecnie jest jeszcze w wielu wypadkach niemożliwe.

Pierwsze dni jazdy autobusów „P“ na nowej trasie wykazały małą frekwencję pasażerów. Motywowano to należy m. in. niepraktycznością końcowego przystanku na pl. Zbawiciela. Zadanie oddziały trolejbusów postawione autobusom linii „P“ nie jest spełnione.

Przesunięcie końcowej stacji na pl. Unii Lubelskiej sprawę uprościłoby pod wielu względami: oddzieliłoby pl. Zbawiciela, gdzie się krzyżuje duży ruch tramwajowy, oddzieliłoby trolejbusy, umożliwiając pasażerom bardziej swobodny ruch, co w o wiele krótszym czasie, pozwoliłoby pasażerom autobusowi linii „F“ (Czerwinski) oraz pasażerom „19“ (Służew) na bezpośrednie przesiadanie.

Przesunięcie więc końcowej linii „P“ jest pożądane, gdyż przyniesie korzyść zarówno M. Z. K. jak i pasażerom.

W 10 minut tramwajem na Żoliborz Termin ukończenia robót — koniec września

Przystąpiono do odbudowy wiaduktu, prowadzącego ponad torami kolejowymi na Żoliborz, a równocześnie rozpoczynają się roboty ziemne na trasie Plac Bankowy — Wiadukt.

Przebieg trasy nie nastęca trudności, gdyż na terenie tym nie ma budynków, nadających się do remontu. Znajdują się tu tylko grunty spalzonego ghetta.

Trasa przedłużonej ulicy Marszałkowskiej pobiegnie prosto obok Nalewek,

bez żadnych skrętów aż do wiaduktu, i skróci czas dojazdu na Żoliborz.

Chwilowo zrealizuje się tylko Hnie tramwajową i komunikację pieszą.

Plany przewidują ukończenie odbudowy wiaduktu na koniec września. Roboty związane z przebiegiem i doprowadzeniem linii tramwajowej będą wykonywane w tym samym czasie.

Gmach Min. Przemysłu na Placu Trzech Krzyży

Ministerstwo Przemysłu rozpisало konkurs na projekt budowy zespołu gmachów ministerstwa centralnych zarządów zjednoczeń.

Gmach stanie na Placu Trzech Krzyży, między Hożą i Nowogrodzką.

Ostatnie przedstawienia w Teatrze Polskim

Sierpień jest w Państwowym Teatrze Polskim okresem wakacyjnym. 31-go lipca kończy się sezon 1945/46. Do tego dnia włącznie odbywać się będą codziennie, w niedzielę po południu i wieczorem przedstawienia „Gruby ryb“.

Będą to więc ostatnie spektakle w tym sezonie, uświetnione udziałem mistrza Solińskiego, któremu przepelniona widownia co wieczór składa owacyjne hołdy.

Wycieczki 7-ma Krajowazwego

W niedzielę 28 bm. Polskie Tow. Krajowazwe urządza dwie wycieczki. Pierwsza uda się na zwiedzanie Nowego i Starego Miasta ze szczególnym uwzględnieniem dawnych murów miejskich. Zbiórka o godz. 10 rano na Pl. Zamkowym na miejscu kolumny Zygmunta. Koszt 10 złotych.

Druga wczesnym rankiem wyjedzie koleją do Karłowic i Starego Otwocka. Zbiórka na te wycieczki o godz. 9 rano na stacji kolejki Warszawa — Most. Koszt z przejazdami 60 zł.

WIDOWISKA

TEATRY

TEATR POLSKI (Kasalet 2): dziś o godz. 18 „Gruby ryb“ z L. Solińskim.
OPERA (Marszałkowska 55): dziś o godz. 18 „Wesela w Ogiwio“.
MAŁY (Marszałkowska 55): dziś o godz. 18 komedia B. Shaw „Poco daleko szukać“.
COMEDIA (Szwedzka 24): dziś o godz. 18 „Portret generała“.
POWSZECHNY (Zamojskiego 20): dziś o g. 18 „Droga do kwiatu“.
STUDIO: Teatr MO (Karowa 51): dziś o godz. 18 „Miodowa 14“.
PRASKI TEATR REWII (Zygmuntońska 8): „Wycieczki osobiste“.
LUDOWY (Targowa 73 — vis a vis Dworca Wileńskiego): codziennie o g. 19.30 wesoła rewie „Coś po chińsku“.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): „Królewna Śnieżka“.
POLONIA (Marszałkowska 55): „A tnie ich miłość“.
SYNERA (Praga, Inżynierska 4): „Przygoda w Budapeszcie“.
TECZA (Żoliborz, Szuja 4): „Słaby Lord“.
Początek seansów: w kinie „Atlantic“ o godz. 12, w kinie „Tecza“ o godz. 16, w pozostałych kinach o godz. 18.
Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Redzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w gmachu Straży Pożarnej, ul. Polna 1 pokój 42, codziennie od 9 do 12-jej.

Informator dla milicji

Wielu z posterunkowych milicjantów nie orientuje się dotychczas w planie miasta Warszawy, co jest zresztą rzeczą trudną nawet i dla rodowitych warszawiaków.

Czy nie ułatwiliby milicjantom pracy informacyjny wydanie spisu ulic wraz z planem stolicy?

Państwowa Centrala Handlowa przeprowadza interwencyjną akcję chlebową

Poniżej podajemy punkty sprzedaży, które upoważnione są przez Państwową Centralę Handlową do rozprowadzenia pieczywa między konsumentów. Każdy z niżej podanych punktów sprzedaje chleb sitykowy z maki żytniej 80% w cenie zł. 20.— za kg, bułki paryskie z maki pszennej 70% w cenie zł. 27.— za 1/2 kg, oraz warszawianki w cenie zł. 4.— za sztukę. W miarę naszych możliwości wyżej podane ceny ulegną obniżce o czym będzie zawiadomienie w prasie.

WARSZAWA - ŚRÓDMIEŚCIE

Marciniak Marta — Piusa XI 11
Katył Anna — Hoża 1
Tomczyk Stanisław — Marszałkowska 87
Pruszkowska Sabina — Poznańska 21
Kamiński Antoni — Nowogrodzka 38
Serafiński Jan — Al. Jerozolim. 21
Wodnicki — Ziota 73
Basin — Ziota 73

WARSZAWA - MOKOTÓW

Koślan Sycylla — Niemcewicz 9
Rafalski Walenty — Puławska 152
B. Kuna i R. Siara — Racławicka 1
Gawin Marian — Chelmska 36
Kryściecki Antoni — Dolna 11
Dalkowski Aleksand. — Madalińskiego 47
Lutkowski Ignacy — Podchorążych 26
Karpisńska Jadwiga — Grodzka 11
Topczewski Antoni — Belwederska 26

WARSZAWA - POWISŁE

Serafiński — Solec 85
Grzymala — Solec 85
Naczas — Tamka 34

WARSZAWA - ŻOLIBÓRZ

Państwowa Centr. Handl. — Mickiewicza 27 K. 4015-1

WARSZAWA - PRAGA

Pobudowska — Targowa 17
B.ia Pakulscy — Francuska 12
Okon — Grochowska 225
Wywrocki — Zamieniecka 51
Gajewska — Radzymińska 105
Marczak — Sw. Wincenego 60
Tomczak — „ „ „ 38
Sidor — 11 Listopada 46
Stepień — Strzelecka 38
Stanowski — Stalowa 37
Wyszyński — „ „ 25
Prus — „ „ 21
Stando — „ „ 2
Ziontarska — Zabkowska 22
Miller — „ „ 34
Sukow — Kawczyńska 41
Zak — Targowa 59

WARSZAWA - WOLA

Jaskólski — Żelazna 64
Szularz — Krochmalna 55
Kacmierowski — Grzybowska 5
Wiewiór — Tarczyńska 12
Gniadek — Grojecka 79
Kempolt — „ „ 58

Owoce i jarzyny iunieja

W bieżącym sezonie daje się zaobserwować ciągłą zniżkę cen na owoce i jarzyny. Tymczasem się to wielkim urożajem popularnych gatunków wiśni, śliwek, jabłek i gruszek, jak również obfitością jarzyn zarówno w ogrodach podwarszawskich, jak i dalszych okolic, z których przybywają liczne transporty do stolicy.

Obecnie kilogram śliwek już kosztuje 60 do 80 zł, gdy kg wiśni 30 zł. Ogórki „spadły“ na 2-3 zł za kg w hurcie, a 5 zł za kg w detalu. (as.)

Ważne dla filatelistów

Dyrekcja warszawskiego okręgu Poczt i Telegrafów zawiadamia, że w związku ze Świętem Morza, które przypada na 28 i 29 bm. zostały wykonane specjalne datowniki okolicznościowe, którym urzędy pocztowe Gdańsk 2 i Gdynia 1 będą siemiopławy przesyłki listowe.

Filatelisci warszawscy pragną mieć odciski datowników okolicznościowych mogą przesyłać (kartki lub kopercie) opłacone również pocztowo, przesyłać w druzgłej kopercie również opłaconej do urzędów pocztowych Gdańsk 2 i Gdynia 1, w dniach od 21 do 28 bm. Urzędy te po odesłaniu datowników okolicznościowych przesyłać przesyłkę pod wskazanym adresem.

Ofiary terroru niemieckiego ekshumowano w Stefanowie

Zakończono już ekshumację zwłok 3-ich mogił w Stefanowie pod Piaszczynem. Kryjące zwłoki wzięto z Pawłowa, tu rozstrzelanych. Mogiła „A“ (data egzekucji 12 lutego 1943 r.) zawierała 66 zwłok, z czego zidentyfikowano następujące osoby: Biedziński Marian, Brońkowski Antoni, Cetnarowski Kazimierz, Czerwinski Mieczysław, Danielewicz Zdzisław, Kuciński Tadeusz, Łyczewski Bolesław, Małachowski Józef, Kulewicz Stefan, Szurowski Józef, Suchecki Franciszek, Trzciński Ludwik, Wrona Teofil, Dembek Jerzy, Jakubowski Feliks, Jankowski Tadeusz, Kleffer Tadeusz, Kucharski Stanisław, Ochaj Bolesław, Sadowski Stanisław, Dr. Śliwowski Kazimierz, Wiktor, Śliński Feliks, Tomaszewski Mieczysław, Zukowski Jerzy.

Mogiła „B“ (data egzekucji styczeń 1943 r.) zwłok 20, z czego zidentyfikowano: Bakana Ignacego, Kulczaka Władysława.

Mogiła „C“ (data egzekucji nieustalona) osób 15, z czego zidentyfikowano: Nagla Franciszka.

Konkurs graficzny RTPD

Na konkurs graficzny RTPD, ogłoszony w marcu, nadesłano 22 prace. Sąd konkursowy postawił nie przysłać nagród, a jedynie prace wyróżniające. Wśród nich: „Fabryka“, „Topór“, „Jurek“, „Wojtek“ i „100“ zakupić. /Pozostałe prace są do odebrania w Sekretariacie RTPD, Żoliborz, Słowackiego 5, m. 181 do dnia 1 września.

Wypadki i przestępstwa

SAMOCHOŹ W GLINIANIE
Wczoraj w nocy, na szosie wolskiej, na wysokości wsi Odolany, — samochód ciężarowy, wst. Centr. Przem. Chemicznego, w Lublinie, jadący z nadmierną szybkością zaważył o stolicy z boku drogi traktor. W wyniku zderzenia szofer stracił panowanie nad kierownicą i wóz wypadł do pobliskiej głiniaki.

Znajdujący się na wosie trzej pasażerowie oraz szofer wydostali się z zatopionego samochodu. Odniesli jedynie lekkie obrażenia. Dochodzenie wstępne wykazało, że szofer był pijany.

**SCHWYTAŃ SPRAWCÓW NAPADU
NA PIEKARNIE**
Dzięki energicznej akcji służby śledczej, już w dwa dni po napadzie zostali schwytani sprawcy napadu bandyckiego na kafełkarnię przy ul. Korsaka. Są nimi: Ryszard Szymanczuk, Bolesław Przybylski i Mieczysław Walczak, mieszkający w Warszawie. W czasie rewizji odebrano im znaczną część łupu. W momencie aresztowania bandyci posiadali przy sobie broń, zaszkoceni jednak przez milicję nie zdołali jej użyć.

1800 LITRÓW ZACIERU BIMBROWEGO
Wydział służby śledczej m. st. Warszawy zlikwidował ostatnio na terenie Legionowa 1800 litrów zacieru bimbrowego.

ZATRUCIE RYBAMI
Po spożyciu błękitnych ryb A. Chodak, zam. ul. Kosziska 26, doznał silnych bólów. Przybyły lekarz Pocht. Rat. stwierdził zatrucie Chodaka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dr. Jezus.

Walne zebranie kolporterów

Zarząd Związku Kolporterów zawiadamia, że walne zebranie odbędzie się dnia 28 bm. (niedziela) o godz. 11 w sali Konferencyjnej Rady Związków Zawodowych, ul. Targowa 15. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Kamiński, Radom. — Podnosi Pan w nadesłanym artykule sprawę odbudowy Kolumny Zygmunta, kwestionując słuszność tego projektu, jest to bowiem pomnik „złego, bardzo złego króla polskiego“. Nie wchodząc na meritum samej sprawy, zajmujemy jednak stanowisko inne: oż Kolumna Zygmunta jest dla Warszawy, przede wszystkim zabytkiem architektonicznym i w tym charakterze może i powinna stanąć znów w odbudowanej stolicy.

Stolicy, w której odbudowane będą wszelkie zabytki architektury, jakie tylko nadają się do rekonstrukcji. Sprawę tę omawialiśmy już na łamach naszego pisma, notatka jednak nasza była zapewne panu znana. Z nadesłanego zatem materiału nie skorzystamy.

Ob. Cieślinski, W-wa. — Brak miejsca nie pozwala nam na podanie Panu tekstu żądanych Dekretów. Może je Pan przeczytać w Administracji Dziennika U-

staw (Praga, ul. Szeroka, koło ul. Targowej), gdzie można otrzymać do przejrzenia komplety Dzienników Ustaw. Dla porządku nadmieniamy, że przy liście nie było kawałek papieru, nagumowany, jak znak.

Ob. Wojciechowska, Gołbinki. Po przeczytaniu w dniu 21 b. m. w naszym piśmie artykułu p. t. „18.000 sierot po poległych czeka na opiekę“, zgłosiła Pani za naszym pośrednictwem ofertę pracy dla kobiety z dzieckiem, inwalidy lub zdemobilizowanego w swoim gospodarstwie. Ofertę Pani przekazujemy jednocześnie Związkowi Bojowników o Niepodległość i Demokrację, ten bowiem Związek rozłożył opiekę nad wojennymi sierotami. Na tym zaś miejscu dziękujemy Pani za tak piękny odzew na nasz artykuł. Oby Pani piękny gest znalazł jak najwięcej naśladowców.

